

PAWŁOWICE



Gminne Racje

IV rok wydawnictwa

Gazeta Gminy Pawłowice

Nr 2(65) 20-31.1.1997

Cena 50 gr. (5.000 zł.)

ISSN 1425-3658

GOLASOWICE • JARZĄBKOWICE • KRZYŻOWICE • PAWŁOWICE • PAWŁOWICE-OSIEDLE • PIELGRZYMOWICE • PNIÓWEK • WARSZOWICE

Wreszcie oczekiwane zmiany w służbie zdrowia

PORADNIE PRZYWRÓCONE

I PORADNIE NOWE

Na lepsze w Pawłowicach, przy KWK "Pniówek" i w Krzyżowicach

Powołany przez władze gminy Gminny Zakład Opieki Zdrowotnej (jego dyrekcja mieści się w Ośrodku Zdrowia w Pawłowicach przy ulicy Zjednoczenia 10a) stopniowo dostosowuje podległe sobie placówki do potrzeb mieszkańców. Oczywiście, warunkiem było otrzymanie dodatkowych etatów, funduszy i samodzielności.

W każdym razie dobrze móc powiadomić o ostatnich, od dawna oczekiwanych zmianach.

I tak:

I. W OŚRODKU ZDROWIA NR 1 w Pawłowicach

- **wznowiono działalność Poradni Stomatologicznej.**

Jest ona czynna **we wtorki w godzinach od 7.00 do 11.00** a **w czwartki i piątki w godzinach od 7.00 do 13.00.**

Przyjmuje lekarz-stomatolog p. **Maria SCHMIDT.**

- **uruchomiono Poradnię Laryngologiczną.** Jest ona czynna od **poniedziałku do piątku w godzinach od 8.00 do 14.00.**

Przyjmuje lek. med. p. **Bogdan BEDNARSKI.**

- **powołano stałe dyżury LEKARZA OGÓLNEGO we wszystkie soboty.** Trwają one od godziny **8.00 do 14.00**, a po poradę mogą zgłaszać się pacjenci z CAŁEJ GMINY, potrzebujący pomocy.

II. W OŚRODKU ZDROWIA PRZY KWK "PNIÓWEK"

- **powołano Poradnię Chirurgiczno-Ortopedyczną.** Jest ona czynna w **poniedziałki, wtorki i czwartki w godzinach od 7.00 do 14.00.**

Przyjmują lekarze pp. **Jolanta GORAUS, Bogdan WZIE-TEK i Jerzy PAWEŁCZYK.**

DZIECI ze schorzeniami narządów ruchu (dla zaopatrzenia) przyjmuje się w **czwartki w godzinach od 7.00 do 11.00.**

Od 1 kwietnia przewiduje się otwarcie Poradni dla Chorych na Cukrzycę, o czym powiadomię osobno.

III. W WIEJSKIM OŚRODKU ZDROWIA W KRZYŻOWICACH również uruchomiono po dłuższej przerwie **Poradnię Stomatologiczną.**

Jest ona czynna w **godzinach od 8.00 do 14.00.**

Przyjmuje lekarz- stomatolog p. **Siniab Mahmed AJ-MAN** (Syryjczyk z pochodzenia).

Rachunek z 1 stycznia

ILU NAS JEST?

● Przybywa mieszkańców ● Duży przyrost ● Teraz mniej małżeństw

Na początku każdego roku Urząd Gminy sprawdza stan ludności. Tak też uczyniono 1 stycznia 1997.

A zatem ilu nas jest? Przybywa nas czy ubywa? Gmina ludnieje czy się wyludnia?

Ludnieje!

O ile 1 stycznia 1996 roku liczyła 17.115 mieszkańców zameldowanych na stałe i 483 czasowo, to 1 stycznia 1997 już 17.408 osób na stałe i 364 czasowo.

Przybyło 293 stałych mieszkańców, ubyło 119 mieszkańców czasowych.

Z tego dwa wnioski:

- pierwszy, że w ciągu roku zaludnienie zwiększyło się o 174 osoby (z ogółem 17.598 do 17.772),

- drugi, że maleje liczba "przelotnych ptaków" i ludność się stabilizuje.

A teraz popatrzmy jak to przebiegało w poszczególnych miejscowościach:

	STAN 1.1.1996	STAN 1.1.1997
1. Pawłowice	3.077	3.100
2. Golasowice	1.034	1.065
3. Jarząbkowice	566	572
4. Krzyżowice	1.041	1.031
5. Pawłowice-OSIEDLE	6.881	7.175
6. Pielgrzymowice	2.130	2.143
7. Pniówek	788	781
8. Warszawice	1.598	1.541

W zestawieniu widnieją tylko stali mieszkańcy.

Ciągłe najczęściej powiększają się Pawłowice-OSIEDLE, co zrozumiałe, skoro jest tam najwięcej młodych małżeństw. Natomiast zmniejszyła się liczba ludności w Krzyżowicach, Pniówku i Warszawicach.

I jeszcze jedno: gdyby połączyć w jednostkę administracyjną Pawłowice oraz Osiedle, okazałoby się, że to już prawie miasto.

Przyrost naturalny mamy dość duży, skoro na 214 urodzeń przypadło 110 zgonów. Oraz szybciej nas przybywa niż ubywa. To również powód do zadowolenia, chociaż i do troski o miejsca w szkołach, o kolejne mieszkania, o pracę.

W 1996 roku zawarto 145 małżeństw. Jednakże mamy sygnały, że w styczniu 1997 nastąpiło jakieś duże zatrzymanie. Na razie wpłynęło bardzo mało zgłoszeń o gotowości zawarcia ślubów w karnawale, a zazwyczaj był to pod tym względem czas żniw.

W skali województwa i kraju jesteśmy średnią gminą wiejską i tak chyba pozostanie jeszcze przez wiele lat. Najważniejsze wszakże, że gmina umiarkowanie rośnie.



Spojrzenie na miniony rok Policja chce lepiej działać- I DZIAŁA!

Odbyło się doroczne spotkanie służbowe załogi Komisariatu Policji w Pawłowicach. Przybyli na nie nowy komendant Komendy Rejonowej Policji w Jastrzębiu- Zdroju **podinspektor p. mgr Jan MUSIAŁ** i zastępca komendanta **nadkomisarz p. Wiesław BYZDRA**.

Gośćmi policjantów byli pp. **Eugeniusz Pająk- przewodniczący Rady Gminy i Damian Galusek- wójt**.

Gospodarz spotkania komendant Komisariatu **nadkomisarz p. Marek Czajkowski** szczegółowo przedstawił przebieg działalności w roku 1996, aczkolwiek- jak podkreślił- kieruje nim dopiero od czerwca tegoż roku.

Z POZYCJI KOMENDANTA

Praca policji w naszej gminie przebiegała zmiennymi fazami. Jednakże- co najważniejsze- w tym okresie o 47 procent spadła dynamika przestępstw. Dowodzi to, że policja pracuje skutecznie a zapobieganie robi swoje. W roku 1996 wszczęto 97 dochodzeń, w stosunku do 136 wszczętych w roku poprzednim. Natomiast nie zadowala stopień wykrywalności sprawców, gdyż wynosi 45,6 procenta wobec 55,4 w roku 1995.

Dalej p. nadkomisarz M. Czajkowski omówił sytuację w zakresie siedmiu głównych przestępstw kryminalnych, których procent wykrywalności zmalał z 45,5% w roku 1995 do 34,5% w roku 1996. Jedną z głównych przyczyn jest fakt, że **coraz częściej sprawcami są- przybywający specjalnie w tym celu mieszkańcy innych, często odległych miejscowości. Po kradzieży lub rabunku szybko znikają z terenu gminy**. Niestety, na niezmiennym poziomie utrzymały się przestępstwa dokonywane przez nieletnich: w roku 1995 prowadzono 14 dochodzeń w takich sprawach, a w roku 1996- 13.

Najpoważniejsza kategoria przestępstw, jaką są kradzieże z włamaniem, **zmałała z 69 przestępstw do 39** i tyleż wszczęto postępowań. **Jest to zjawisko budzące uznanie**. Odnosnie sprawców kradzieży mienia społecznego podjęto 19 postępowań (na 24 w roku poprzedzającym).

Niestety, na takim samym poziomie utrzymuje się znęcanie nad drugimi osobami oraz niewykonywanie obowiązku alimentacji.

PRZESTĘPCY WOLĄ OPEROWAĆ W ODDALENIU

Charakterystyczne, że gros przestępstw dokonuje się na terenach odległych od siedziby komisariatu, choć urzędowo ochraniających, jak kopalnie oraz domki jednorodzinne. Szczególnie wiele kłopotów nastręcza parking przy KWK "Pniówek".

Równie znamienne, iż sprawcami większości przestępstw są osoby spoza gminy, celowo penetrujące nasz teren.

Policjanci przeprowadzili szereg działań operacyjnych i aż 281 interwencji domowych (w roku 1995 było ich 185). Znacznie wzrosło obciążenie czynnościami sprawdzającymi, bo z 27 do 69.

Ogólne wyniki upoważniają do mówienia w odniesieniu do całego roku 1996 o spadku przestępstw, a jednak **w drugim półroczu pojawiły się tendencje wzrostowe**. Policja skierowała 108 spraw do Kolegium do Spraw Wykroczeń (w 1995 było ich 91), w tym 20 za jazdę w stanie nietrzeźwym. Nałożono 274 mandaty karne (w r. 1995- 241).

MIEJSCE W SZYKU DLA KAŻDEGO

W samym komisariacie i jego pracy utrwała się szereg zja-

wisk korzystnych oraz pożądanych. Nastąpiła konsolidacja jego załogi, każdy funkcjonariusz znalazł swoje miejsce w szyku. Stworzono pełny pion kryminalny. Po obsadzeniu wolnych stanowisk udało się powołać czterech dyżurnych i wyznaczono koordynatora służby. Ustanowiono funkcję dowódcy drużyny oraz rejon odpowiedzialności w obrębie gminy (pięć), za które odpowiadają wytypowani policjanci, pracujący w kontakcie z samorządem.

Komendant chce wzmocnić działania zapobiegające popełnianiu większych przestępstw m.inn. przez nakładanie mandatów, legitymowanie, kontrolę bagaży i pojazdów. Przede wszystkim jednak policja pragnie oprzeć się na dobrych kontaktach ze społeczeństwem i na budzeniu do niej zaufania za strony ogółu mieszkańców. Oczywiście, głównym zadaniem jest przyspieszenie fizycznej reakcji na przypadki przestępstw.

"DZIĘKUJĘ!"- dla WŁADZ GMINY

Komendant podziękował władzom gminy za stworzenie warunków, które zmieniły na lepsze wizerunek komisariatu i policji, a także poprawiły stan jej wyposażenia. Między innymi dzięki gminie nasz komisariat posiada jedyny fax w całym rejonie (poza Komendą Rejonową). Wzajemnie policja stara się szybko podejmować sygnały ze strony samorządu n.t. kierunków umacniania bezpieczeństwa społeczności gminnej. Jednocześnie nie można zapomnieć, że na naszym terenie miały niedawno miejsce aż trzy zabójstwa oraz dwa wypadki ciężkiego zranienia. I chociaż zostały one spowodowane przez przyjezdnych, to wywołały zrozumiałe zaniepokojenie ludności.

Gmina jest rozległa, zwłaszcza na osi północ-południe (około 30 km), a obsadę komisariatu tworzy (wraz z komendantem) zaledwie piętnaście osób. Jest to rażąco mało na tle bardzo licznych obsad komisariatów w gminach w innych województwach. Dlatego komendant komisariatu wnosił o odpowiednie zwiększenie załogi. Jednocześnie wypowiedział słowa wdzięczności pod adresem nadkomisarza p. **W. Byzdry**, który podczas pełnienia obowiązków komendanta Komendy Rejonowej docenił potrzeby gminy Pawłowice oraz podjął szereg przychylnych dla niej decyzji.

GŁOS NOWEGO KOMENDANTA REJONOWEGO

Z kolei mówił obecny komendant Komendy Rejonowej w Jastrzębiu- Zdroju **podinspektor p. J. Musiał**. Stwierdził on między innymi, że:

- na tle roku 1995 wyniki komisariatu mogłyby być lepsze, a poprawa sytuacji jest także rezultatem spadku przestępczości,
- potrzebne jest przede wszystkim osiągnięcie wyższego stopnia wykrywalności sprawców przestępstw, lecz w przypadku sprawców "gościnnych" jest to bardzo trudne,
- szczególne oczekiwania trzeba zgłosić wobec działań zapobiegawczych, które w bieżącym roku powinny być poważnie rozwinięte,

- ogólnie jednak komendant rejonowy wyraził zadowolenie z postępów uzyskanych przez nasz komisariat.

Gdy idzie o możliwości kadrowe komisariatu, to zwrócił się do władz gminy, aby podjęły działania w tej materii, wskazując na istnienie rażących dysproporcji, krzywdzących gminę.

Komendant rejonowy zapowiedział daleko idącą pomoc dla pawłowickiego komisariatu, a zarazem stwierdził, iż od każdego policjanta oczekuje by okazywał jak największą bystrość w walce z przestępczością i wymaganą sprawność.

"JESTEŚCIE BLIŻEJ ŻYCIA I MIESZKAŃCÓW..."

Wyrażając opinię Rady Gminy jej przewodniczący p. **E. Pająk** podziękował w imieniu mieszkańców zarówno załozce komisariatu jak i Komendzie Rejonowej za przeprowadzone zmiany.

ciąg dalszy na stronie 8

Agnieszka Kempny- skarbnik gminy

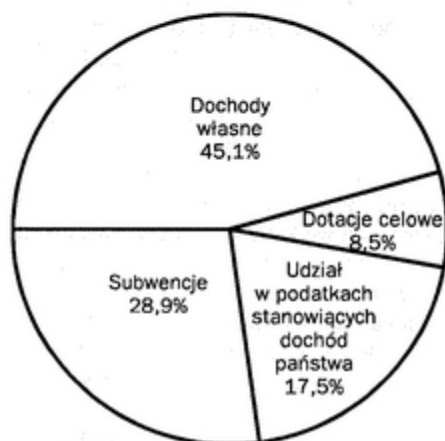
Nasz budżet na rok 1997 Ile będziemy mieć oraz ile i na co wydamy

Budżet na każdy kolejny rok jest podstawowym dokumentem finansowym gminy. Przewiduje wszystkie wpływy do gminnej kasy i wszystkie z niej wydatki. Bez budżetu gmina nie mogłaby istnieć i rozwijać się.

Jak przedstawia się obecny, na rok 1997, który uchwalila Rada Gminy po wielu przemyśleniach? Chcę zapoznać Szanownych Mieszkańców na co możemy liczyć i na co będzie nas stać.

NAJPIERW O DOCHODACH

Dochody



Najpierw dochody. Dzielą się one na:

- dochody własne, wynoszące 45,1% całości,
- subwencje państwowe (na oświatę i służbę zdrowia), wynoszące 28,9% całości,
- udział w podatkach stanowiących dochód państwa, wynoszący 17,5% budżetu oraz
- dotacje celowe, wynoszące 8,5%, na prowadzenie Urzędu Gminy a w nim takich spraw jak ruch ludności, obrona terytorialna i inne działania, należące do administracji państwowej.

Teraz popatrzmy na te same składniki ale wyrażone w pieniądzu.

Dochody wyniosą ogółem 22 miliony 32 tysiące 58 złotych (220 miliardów 320 milionów 580 tysięcy starej waluty).

Dokładnie takie same mogą być wydatki, bo "pamiętaj rozchodzie żyć z dochodem w zgodzie!"

Tak więc:

- dochody własne wyniosą 9.927.000 zł (czyli wspomniane 45,1 %),
- subwencje państwowe wyniosą 6.374.549 zł (czyli wspomniane 28,9%),
- udział w podatkach państwowych wyniesie 3.850.509 zł (czyli wspomniane 17,5%),
- dotacje celowe wyniosą 1.880.000 zł (czyli wspomniane 8,5%).

To jest podstawa naszego gospodarowania, o którego kierunkach decydują Rada Gminy i Zarząd Gminy.

SKĄD I JAKIE WPŁYWY

Nieco dłużej zatrzymam się nad wpływami, ponieważ

na ten temat najczęściej zdarzają się mylne wyobrażenia. Uszeregowałam je według wielkości. Dotyczy to zwłaszcza dochodów, na które gmina ma mniejszy lub większy wpływ i które w całości zostają u nas. Są to:

- podatek od nieruchomości 4.800.000 zł,
- udział w podatku dochodowym od osób fizycznych, czyli każdego pracującego. Wynosi on 15% całości podatku, ściągane przez państwo tzn. 3.850.509 zł,

Jak z tego widać interesem gminnej kasy jest, aby jak najwięcej jej mieszkańców pracowało i jak najwięcej zarabiali.

- opłata eksploatacyjna od górnictwa wydobywającego na naszym terenie 3.400.000 zł,
- podatek rolny 600.000 zł,

A więc jednak nie żyjemy głównie z rolnictwa.

- podatek od środków transportowych 500.000 zł,
- opłaty skarbowe 300.000 zł,
- podatki opłacane w formie karty podatkowej 120.000 zł.

Co wskazuje, że wpływy z przedsiębiorstw i firm są raczej skromne.

- dochody z mienia komunalnego 200.000 zł,
- podatek od spadków i darowizn 5.000 zł,
- podatek leśny 2.000 zł.

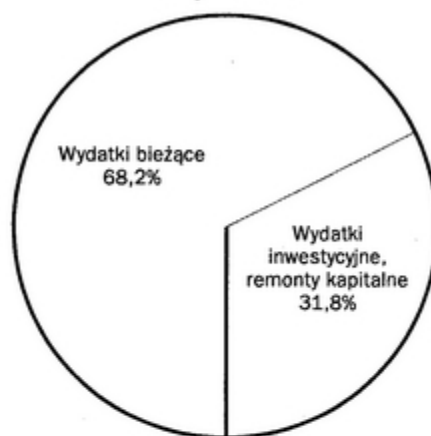
Do tego dochodzą wspomniane już subwencje i dotacje celowe, o których wysokości decyduje rząd.

Myślę, że takie wykazanie przychodów pomaga zrozumieć, kto i które działy mają decydujący wpływ na sytuację finansową gminy, a które skromniejszy, aż do bardzo skromnego.

A TERAZ O WYDATKACH

Teraz wydatki.

Wydatki



Potrzeby są zawsze duże, a chęci ich zaspokojenia jeszcze większe, ale "tak krawiec kraje- jak mu materii staje".

To co wydamy pójdzie w 68,2 procenta na potrzeby bieżące gminy, a w 31,8 procenta na inwestycje i remonty kapitalne. Przydałoby się znacznie więcej na te drugie, bo wtedy szybciej przyspieszylibyśmy najważniejsze budowy, chociaż dzięki skupieniu funduszy na kilku obiektach- i tak uzyskujemy widoczne postępy.

W pieniądzu oznacza to:

- 17 milionów 442 tysiące 58 zł na cele bieżące oraz
- 4 miliony 590 tysięcy zł na inwestowanie.

ciąg dalszy na następnej stronie

ciąg dalszy z poprzedniej strony

Nasz budżet...

Z wydatków bieżących wymienię te pozycje, które będą mieć (bo zawsze mają!) największy wpływ na normalne funkcjonowanie i rozwój gminy, a niektóre później jeszcze objaśnię.

DUŻO NA OŚWIATĘ I ZDROWIE

- **7 milionów 785 tysięcy przeznaczamy na oświatę i wychowanie.** Mieszczą się tutaj szkoły oraz przedszkola, ich bieżące utrzymanie i płace. Wydatek to zrozumiałą więc chyba nie wzbudzi niczyjego zdziwienia.

- **1 milion 980 tysięcy będzie kosztować ochrona zdrowia,** która musi być lepsza niż dotychczas. O to od dawna upominali się mieszkańcy i po to gmina przejęła ośrodki.

- **1 milion 496 tysięcy przypada na gospodarkę mieszkaniową** oraz niematerialne usługi komunalne. Tu wchodzi utrzymanie budynków, które są własnością gminy, ich remonty, koszt oczyszczalni i komunikacja ponadlokalna, zapewnienie czystości w miejscowościach gminy, ochrona przeciwpożarowa (w ciągu roku prawie 180 tysięcy złotych czyli miliard osiemset milionów starych złotych!). Jednocześnie trzeba zaznaczyć, że dzięki dopłatom do owej ponadlokalnej komunikacji dysponujemy licznymi i dogodnymi połączeniami. Na przykład żeby zapewnić łatwiejszy dojazd do odleglejszych ośrodków (poza obrębem gminy) dokładamy 300 tysięcy złotych rocznie (3 miliardy starych złotych) ale za to o ileż łatwiej dostać się do Żor, Jastrzębia, Wodzisławia, Rybnika, Pszczyny, Cieszyna i Katowic. Bez tego możliwości dojazdów byłyby o wiele gorsze.

- **1 milion 600 tysięcy złotych** (czyli aż 16 miliardów starych zł) **wydamy na bieżące utrzymanie dróg i ich remonty, budowę chodników, akcję zimową i tym podobne.**

- **751 tysięcy pójdzie na gospodarkę komunalną,** w tym bieżące utrzymanie oświetlenia ulicznego, czystości oraz grupę remontową przy Urzędzie Gminy.

WIELE WYCIĄGNIĘTYCH RĄK

- **726 tysięcy złotych pochłonie opieka społeczna.** Nie da się ukryć, że na terenie gminy mamy setki osób (zwłaszcza starych, samotnych, ale także rodzin i dzieci), którym pomoc w różnych postaciach jest niezbędna, gdyż żyją na bardzo niskim poziomie. Prawda jest bowiem taka, że w naszej- zdawałoby się- dość dostatniej gminie statystycznie co dziesiąty mieszkaniec korzysta z jakiejś formy pomocy społecznej.

- **550 tysięcy otrzyma kultura** czyli GOK, Dom Kultury "Osiedle" świetlice, biblioteki. Te wydatki są bezdyskusyjne, albowiem mieszczą się w nich "inwestycje w człowieka", w jego rozwój duchowy i umysłowy. Tu jako skarbnik powiem nawet: mniej już dać nie wolno.

- **300 tysięcy złotych przewidzieliśmy na rozwój kultury fizycznej i sportu** (w tym mieści się budowa boiska piłkarskiego w Krzyżowicach). W tym punkcie, tak bardzo zainteresowani sportem mieszkańcy gminy, a zwłaszcza przedstawiciele młodego pokolenia powiedzieliby: na ten cel nie można dać mniej.

- **125 tysięcy złotych** (miliard 250 milionów starych zł.) **przeznaczamy na wspieranie nowoczesności w rolnictwie,** czyli na dopłaty do kwalifikowanego materiału siewnego, na odnowę hodowli, na wapnowanie gleb i tym

podobne.

Słowem na najważniejsze działy- tyle, ile tylko udało się wygospodarować. A budując budżet Zarząd Gminy, komisje Rady i sama Rada czyniły wiele przysług, aby nie zaniedbać żadnej ważnej dziedziny, aby utrzymać mniej więcej prawidłowe proporcje.

PRZEJMUJĄC- MUSIMY DOKŁADAĆ

Niestety, jest też tak zwana "druga strona medalu". Otóż w miarę przejmowania przez gminę ważnych dziedzin jak oświata i służba zdrowia, musimy do nich dokładać z własnego budżetu. Dzieje się tak dlatego, że rząd oddaje nam na te cele fundusze bardzo ograniczone. A przecież chcemy nie tylko zarządzać szkołami czy ośrodkami zdrowia, lecz przede wszystkim chcemy by miały dobry personel, by były należycie wyposażone, by funkcjonowały normalnie. A więc w bieżącym roku **do oświaty i wychowania musimy dołożyć milion 543 tysiące złotych** (15 miliardów 430 milionów starych zł!), **do ochrony zdrowia 600 tysięcy złotych** (6 miliardów starych zł!), co stanowi połowę wydatków na ten cel. Na tym nie koniec. Na przykład do utrzymania dróg państwowych i wojewódzkich też dopłacamy (na oświetlenie, utrzymanie i inne), bo inaczej byłyby w znacznie gorszym stanie i stwarzałyby więcej zagrożeń.

Tak więc przejmując uprawnienia- gmina przyjmuje także obciążenia. Tak wygląda też przekazywanie uprawnień samorządom lokalnym. Miejmy nadzieję, że kiedyś będzie wyglądać inaczej.

Z tej racji każdy wydatek bieżący musi być i jest wielokrotnie rozważany przez Zarząd Gminy, wójta i skarbnika. Dlatego szukamy rozwiązań tańszych, dbając by były też dobre.

WIDOKI NA INWESTOWANIE

Z myślą o rozwoju **gmina inwestuje.** Ile zatem i na co przeznaczamy pieniędzy? 1) **na wodociągi 120 tysięcy zł** (miliard 200 milionów starych zł.), 2) **na kanalizację** sołectwa Pawłowice ale otwierającą szansę także Krzyżowicom i Warszawicom **980 tysięcy zł** (9 miliardów 800 milionów starych zł.), 3) **na mienie komunalne** czyli: a) budynek w Pawłowicach przy ul. Zjednoczenia tzw. stare przedszkole **200 tysięcy zł** (2 miliardy starych zł), b) na drugi budynek przy ul. Kruczej, z myślą o utworzeniu domu kultury **500 tysięcy zł** (5 miliardów starych zł), 4) **na gazyfikację Golasowic i dokończenie gazyfikacji Jarząbkowic** **milion zł** (10 miliardów starych zł); 5) **na budynek dla szkoły podstawowej w Pawłowicach-OSIEDLU** (którego jeden segment już oddano) **milion 500 tysięcy zł** (15 miliardów starych zł), 6) **na udział w budowie sali gimnastycznej przy szkole w Bąkowie** (do której uczęszczają dzieci z Jarząbkowic) **30 tysięcy zł** (300 milionów starych zł).

Są to całe możliwości i n w e s t y c y j n e, kubaturowe, do czego dochodzą kapitalne remonty w roku 1997. Sytuację bowiem nieco polepszają sumy przewidziane między innymi na modernizację dróg. Ogólnie podwyższa to inwestycje i kapitalne remonty do **31,8- i taki jest ich udział w wydatkach budżetu.**

Jednakże w porównaniu z rokiem 1996 budżet wzrósł tylko o 16 procent, a więc nie nadąza za inflacją, która jest wyższa. Tym też bardziej gminę obowiązuje gospodarność, gospodarność i jeszcze raz gospodarność.

Agnieszka KEMPNY

WNIOSKI, PROŚBY I DECYZJE

2 prac Zarządu Gminy

(Posiedzenie 16 grudnia 1996)

Obrady prowadziła wicewójt p. dr inż. **Regina Piechaczek**.
DLA KÓŁKA W WARSZOWICACH- DZIERŻAWA

Rozpatrzone wnioski Kółka Rolniczego w Warszowicach o przekazanie mu w wieczyste użytkowanie dzierżawionych gruntów o powierzchni 0,22 hektara. Zarząd postanowił utrzymać dotychczasową postać dzierżawy.

W OSIEDLU PŁACIMY TYLKO ZA DOM KULTURY

Kierownik Referatu Służb Technicznych Urzędu Gminy p. **Eugenia Wyleżuch** poinformowała, że Górnicza Spółdzielnia Mieszkaniowa w Wodzisławiu (mająca bloki w Pawłowicach-Osiedlu) wystąpiła o zawarcie nowej umowy na dzierżawę pawilonu U-XIV. Dotychczas gmina miała umowę z Jastrzębską Spółką Węglową, która jednak przekazała ten obiekt spółdzielni. Zażądano 2.700 zł czynszu miesięcznie (tj. 27 milionów 700 tysięcy starych złotych). Wobec takich warunków Zarząd postanowił dzierżawić tylko część pawilonu zajętą pod Osiedlowy Dom Kultury.

FUNDUSZE NA SZKOŁY

Skarbnik gminy p. **Agnieszka Kempny** przedstawiła pismo Kuratorium Oświaty w Katowicach, że fundusze na budowę skrzydła A Szkoły Podstawowej w Pielgrzymowicach oraz Szkoły Podstawowej, umownie oznaczonej nr 3 w Pawłowicach-OSIEDLU, zostaną przekazane dopiero w roku 1997. Z tej przyczyny powstała konieczność zmian w bieżącym budżecie gminy, aby pokryć należności za wykonane prace.

ZAMINIĘCIE SPRAWY GAZOCIĄGU W PNIÓWKU

Ustalono zakończenie budowy gazociągu w Pniówku i rozliczenie z posiadanych funduszy. Rozwiązaniu uległ również Społeczny Komitet Budowy. Zarząd zaproponował wyrażenie podziękowania członkom Komitetu za wykonane prace.

ULGA DLA JASTRZĘBSKIEJ SPÓŁKI WĘGLOWEJ

Jastrzębska Spółka Węglowa zwróciła się o miesięczne przesunięcie wpłaty podatku od nieruchomości. Zarząd wyraził zgodę.

CO NIEWYKORZYSTANE- NA OŚWIATĘ I ZDROWIE

Skarbnik gminy omówiła projekt uchwały dla Rady Gminy, dotyczącej zmian w budżecie bieżącym. Wiąże się to z uzyskaniem dodatkowych funduszy w charakterze subwencji oświatowej, a także pieniędzmi niewykorzystanymi przez niektóre działy. Otrzymują je: oświata (na inwestycje) i służba zdrowia. Taką uchwałę podjęła ostatnia sesja Rady Gminy- o czym "GR" już donosiła.

TERMIN DLA KANALIZACJI

Kierownik Referatu Inwestycji p. mgr inż. **Jan Wiśniewski** przedstawił pismo Przedsiębiorstwa Robót Inżynieryjnych, które wykonuje kanalizację wzdłuż ulicy Świerczewskiego w Pawłowicach. Przewidywało ono m.inn. dokonanie rozruchu i przekazanie instalacji do użytkowania w styczniu 1997. Zarząd zaaprobował.

DZIERŻAWY W OBIEKTACH OŚWIATOWYCH

Dyrektor Gminnego Zespołu Oświaty p. **Teresa Szymańska** przedłożyła wnioski o dalszą dzierżawę pomieszczeń w Szkole Podstawowej nr 2 na prowadzenie "Auto-Szkoły" i na gabinet kosmetyczny. Zgodzono się na przedłużenie czasowe. Natomiast odmówiono dalszego wydzierżawiania pomieszczeń dla hurtowni odzieży w Przedszkolu nr 3.

NAGRODY DLA NAUCZYCIELI

Ustalono zasady wypłacania nagród dla pracowników oświaty. Do 100% będą przyznawane za przepracowanie całego roku, a do 50% za przepracowanie połowy roku (bez dodatku motywacyjnego i nadgodzin). O wysokości kwoty zadecyduje dyrektor placówki w porozumieniu ze związkami zawodowymi, które w niej działają.

D.C. PRZYGOTOWAŃ DO LICEUM

Z kolei omawiano sprawy organizacyjno-finansowe związane z przygotowaniem do tworzenia liceum.

NIE MA TANIEJ POMOCY

Większością głosów Zarząd oddalił wniosek mieszkanki o pomoc finansową na spłatę kredytu mieszkaniowego. Zainteresowana wykorzystała już zasiłek celowy, od stycznia otrzymała dodatek mieszkaniowy, nie ma jednak podstaw do przyznania pieniędzy z funduszu Ośrodka Pomocy Społecznej na wywiązanie się z kredytu.

KTO SIĘ LECZYŁ W RUPTAWIE NALEŻY DO GOLASOWIC

Dyrektor Gminnego Zakładu Opieki Zdrowotnej p. **Jerzy Pawełczyk** stwierdził, że karty zdrowia mieszkańców Pielgrzymowic, którzy dotychczas leczyli się w Ośrodku Zdrowia w Ruptawie, zostały przekazane do Ośrodka Zdrowia w Golasowicach. Miasto Jastrzębie również nie zechce pokrywać kosztów leczenia ludności naszej gminy, która przejęła otwartą służbę zdrowia. Zarząd postanowił, że zainteresowani z Pielgrzymowic mają korzystać z porad ośrodka w Golasowicach. Omówiono również istotne sprawy z zakresu funkcjonowania ośrodków, zagospodarowania wolnych pomieszczeń i przejęcia budynków na mienie komunalne gminy.

POMIESZCZENIA DLA SZKOŁY W OSIEDLU

W wolnych głosach:

- wójt p. **Damian Galusek** powiadomił Zarząd o oddaniu do użytku części budynku B Szkoły Podstawowej nr 2 w Pawłowicach-Osiedlu (po modernizacji i remoncie).

NOWY KOMENDANT POLICJI

- komendant Komisariatu Policji nadkomisarz p. **Marek Czajkowski** poinformował o mianowaniu nowego komendanta rejonowego policji w Jastrzębiu Zdroju. Został nim podinspektor p. mgr **Jan MUSIAŁ**.



POSTANOWIENIA, ZMIANY I WYNIKI

2 prac Zarządu Gminy

(Posiedzenie 6 stycznia 1997)

Przewodniczył wójt p. **Damian Galusek**.

Wójt podziękował zebranych za współpracę w minionym roku i złożył im życzenia noworoczne.

WÓJT POWIADOMIŁ

Wójt powiadomił także, że:

- na kolejnym posiedzeniu Zarządu z sołtysami omówi się zakres prac, które będą wykonywane w każdym sołectwie w ramach uchwalonego budżetu,
- tematem najbliższej, styczniowej sesji Rady Gminy będzie wprowadzenie w życie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach,
- liczba mieszkańców gminy na dzień 1 stycznia 1997 wyno-

ciąg dalszy na następnej stronie

ciąg dalszy ze strony poprzedniej

POSTANOWIENIA, ZMIANY I WYNIKI

siła 17.408 osób, zameldowanych na stałe i 364 osoby zameldowane na pobyt czasowy. (patrz informacja na stronie 1!).

ZALOZENIA AKCJI "ZIMA"

Kierownik Referatu Drogowego Urzędu Gminy p. inż. **Antoni Śmietana** przedstawił organizację akcji "Zima". Drogi utrzymywane są przez firmy, które wygrały przetargi na te usługi. Wyznaczono również osoby odpowiedzialne za sprawny przebieg robót. Sołtysi zwrócili uwagę na miejsca szczególnie niebezpieczne, wskazali gdzie sypać żużel a gdzie nie. Ocenili oni zimowe utrzymanie dróg jako sprawne, jedynie przewodniczący Rady Osiedlowej Samorządu Mieszkańców p. **Marian Zbijowski** stwierdził, że Osiedle jest odśnieżone niedokładnie. Tu należy wyjaśnić, że gmina sprząta i odśnieża tylko ulice Górniczą, Polną, LWP i Pukowca, natomiast roboty na trasach wewnętrznych osiedlowych należą do Spółdzielni Mieszkaniowej.

Ustalono, że zatoki autobusowe będą czyścili dróżnicy. W dni wolne od pracy w przypadku potrzeby posypywania dróg sołtysi mogą interweniować w Rejonach Dróg Publicznych.

Sołtys Pielgrzymowic p. **Zyta Kapel** prosiła o zaapelowanie do mieszkańców aby nie sypali nadmiernie popiołu na drogach.

SOŁTYSI ZGŁOSILI:

WARSZOWICE

- **SOŁTYS WARSZOWIC** p. **Emilia Bujar** konieczność ustawienia znaku "STOP" na drodze prowadzącej do stacji kolejowej. Dalej mówiła:

- o potrzebie naprawienia mostku na Pszczynce (ul. Boryńska, między posesjami pp. Gogol i Dziendziel),
- o wystąpieniu do KWK "Pniówek" by naprawiono ulicę Szybową,
- o wysunięciem w stronę drogi słupie telefonicznym na ul. Krótkiej, przeszkadzającym przejeżdżającym pojazdom o dużych rozmiarach.

PIELGRZYMOWICE

SOŁTYS PIELGRZYMOWIC p. **Zyta Kapel** wniosła: o przyspieszenie regulowania własności dróg w tym sołectwie, szczególnie dróg głównych,

- o rozważenie możliwości uruchomienia połączenia autobusowego MKZ przez Golasowice, ponieważ PKS Pszczyna ograniczył swoje kursy, co utrudnia dojazd do Urzędu Gminy,
- powiadomiła też, że mieszkańcy ul. Borowej proszą o zamontowanie dwóch lamp oraz
- o wniosku mieszkańców by przy okazji remontu ulicy K. Miarki oświetlono również cmentarz.

JARZĄBKOWICE

SOŁTYS JARZĄBKOWIC p. **Helena Kluź** poinformowała o wpłatach mieszkańców na konto Społecznego Komitetu Budowy Gazociągu. Z tych, którzy się zadeklarowali, udziału nie wniosła tylko jedna osoba. Prosiła o ustalenie czy takie wpłaty można odliczyć od podatku dochodowego jako darowiznę na rzecz ochrony środowiska.

- indagowała czy Urząd Miejski w Strumieniu wykorzystał kwotę 20 tysięcy złotych, przeznaczoną na budowę sali gimnastycznej w szkole w Bąkowie. Skarbnik gminy poinformowała, że ostatniego dnia grudnia wpłynął rachunek za materiał na budowę.

KRZYŻOWICE

SOŁTYS KRZYŻOWIC p. **Jan Małek** prosił o interwencję w PKS Rybnik, ponieważ jej autobusy nie dojeżdżają do Krzyżowic, co utrudnia mieszkańcom dotarcie do pracy w Żorach.

- zapytywał też dlaczego na spotkanie jubilatów, którzy przeżyli w małżeństwie pięćdziesiąt i więcej lat, nie zaproszono nikogo z Krzyżowic. Ze strony Zarządu poinformowano, że nazwiska jubilatów zgłasza sołtys w Urzędzie Stanu Cywilnego, a kolejne spotkanie może być zorganizowane.

PAWŁOWICE

SOŁTYS PAWŁOWIC p. **Tadeusz Bańczyk** podziękował zebranym za współpracę w roku 1996.

- powiadomił, że doszło do porozumienia z Nadleśnictwem Pszczyn-

na w sprawie porządków w okolicach baru "U Jani";

- wykonać się barierkę zabezpieczającą wzdłuż stawu "Młyński";
- prosił o ponaglenie Rejonu Dróg Publicznych o podjęcie wycinki drzew i krzewów przy drogach;
- po raz kolejny przedłożył wniosek o zatrudnienie "przeprowadzacz" dzieci idących do szkoły przez skrzyżowanie przy mleczarni;
- postulował także wystąpienie do województwa aby w gminie nie powtarzać wyborów do Izby Rolniczej, gdyż delegaci zostali już wybrani zgodnie z obowiązującymi zasadami.

ZMIANY W OŚRODKACH ZDROWIA

Obecny na posiedzeniu dyrektor Gminnego Zakładu Opieki Zdrowotnej p. **Jerzy Pawełczyk** przedstawił kierunki i wyniki zmian w poszczególnych ośrodkach.

O tym co ważne dla ewentualnych pacjentów będę informował bieżąco, jeśli tylko uzyskam konkretne dane - red.

Z nowości to to, że;

- poradnie cukrzycowa i endokrynologiczna mogą rozpocząć działalność od kwietnia, będzie też uruchomiona poradnia neurologiczna. Jest także potwierdzenie Urzędu Wojewódzkiego, że uzyskamy dodatkowe etaty dla okulisty i laryngologa.

I CO BARDZO WAŻNE.

W Ośrodku Zdrowia nr 1 w Pawłowicach KAŻDEJ SOBOTY, w godzinach od 8.00 do 14.00, pełni dyżur lekarz ogólny dla potrzeb mieszkańców całej gminy.

NIE MA ULGI DLA POLICJI

Skarbnik gminy p. **A. Kempny** przedłożyła pismo Komendy Wojewódzkiej Policji w Katowicach o zwolnienie jednostki w Pawłowicach z podatku za rok 1997 (657,00 zł). Zarząd odmówił.

TERMINY OPŁAT DLA JASTRZĘBSKIEJ SPÓŁNI WĘGLOWEJ

Przyjęto termin wnoszenia opłaty eksploatacyjnej za KWK "Pniówek", którą rozłożono na dwie raty. Opinia ta zostanie skierowana do Ministerstwa Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa.

PAN BORUTKA PROSI...

Następnie p. Skarbnik zreferowała wniosek **Krzysztofa Borutki** o rozłożenie na dwanaście rat czynszu, naliczonego za bezumowne korzystanie z gruntu gminnego, zajętego pod produkcję pustaków. Termin spłaty tej należności, określony wyrokiem sądowym, upłynął 16 grudnia ubiegłego roku. Na propozycję p. Skarbnik Zarząd przyjął termin spłaty całości na 30 marca, uznając go za ostateczny.

Ustalono także termin wniesienia zaległego podatku przez pp. Kosteja-Knapik, właścicieli budynku na terenie b. jednostki wojskowej.

MROZY ZATRZYMAŁY WAŻNE ROBOTY

Na wniosek kierownika Referatu Inwestycji UG p. mgr inż. **Jana Wiśniewskiego** przyjęto aneksy do umów, określające terminy realizacji następujących inwestycji:

- z WODROL na budowę rurociągu tłoczego w Pawłowicach,
- z MANEX-INSTAL na budowę gazociągu w Jarząbkowicach (na 30 kwietnia),
- z KROS-BUD na modernizację sali gimnastycznej w Pielgrzymowicach na 31.03.97.

Zmiany uzasadniają długotrwałe, ciężkie mrozy.

GMINA MUSI WYCHOWYWAĆ W TRZEŹWOŚCI

Sekretarz gminy p. **Witold Burak** omówił znowelizowaną ustawę o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu pijaństwu. Zagadnienie będzie przedstawione Komisji Działalności Społecznej Rady Gminy.

BUDYNEK NA DOM KULTURY DLA OSIEDLA

Wójt powiadomił Zarząd o rozmowach n.t. przeznaczenia zakupionego budynku na terenie b. jednostki wojskowej na dom kultury dla Pawłowic-OSIEDLA. W tej materii powinni wypowiedzieć się radni z Osiedla.

RiP

Ostatnio zmarli:

Elżbieta Barczyk, lat 30, z Warszowic,
Zofia Baron, lat 90, z Warszowic,
Sylwester Zgubiś, lat 71, z Pniówki.

Spotkanie z Basią i Sylwią czyli WYOBRAŹNIA MA OCZY I WIDZI

Bronisław Kowalski

Gdy kończyłem artykuł wstępny na rozpoczęcie nowego roku szkolnego - dopadła mnie jakaś dziwna przekora. Pomyślałem: a ileż z tych trzech tysięcy trzystu dziewcząt i chłopców, którzy po raz pierwszy i po raz kolejny zasiadają w szkolnych ławach rozumie „po co to wszystko?”

Po co władze gminy wyrwały ostatnią złotówkę z kasy i ostatni włos z głowy, żeby urządzić jak najlepsze warunki nauki? A przecież w tym i w poprzednim roku remontów i remontów było od groma - jak chyba nigdy w historii. A tu przyjdzie czereda, która traktuje szkołę jak dopust boży, a uczenie się jako łaskę rodzicom...

I wtedy przypomniała mi się łacina (bez której w latach czterdziestych nie można było marzyć o maturze) i postanowiłem zagadnąć. O tę łacinę właśnie i o wyrażoną w niej mądrość: „non scholae, sed vitae discimus”. Pomyślałem sobie - albo ktoś odpowie, albo nie odpowie, ale zakończenie ładne i sprytne.

ZAPYTAŁEM - ODPOWIEDZIELI

Odpowiedzieli... Zaraz po puszczeniu „Racji” w obieg. Pierwsze rozwiązanie zgłosił **Marek Drozdziak**, absolwent Szkoły Podstawowej nr 2 w Pawłowicach - OSIEDLU, obecnie już poważny uczeń technikum.

Drugie zdała nadesłała **Basia Ławniczek**, uczennica IV klasy podstawówki z Pielgrzymowic, chociaż przyrzekłem nagrodzić tylko pierwszego (proszę Szanownej Mamy, która się niecierpliwiła, że redaktor obiecał a nie dotrzymał. Ja zawsze dotrzymuję, choć życie nie pozwala co do sekundy!).

Jako trzecia napisała **Sylwia Holeksa**, także z Pielgrzymowic, gdzie- jak mnie uczy obserwację! - dzieciaki są wyjątkowo oswojone z tak zwaną literaturą nieobowiązkową, czyli z różnymi słownikami, encyklopediami. Zapewne, za staraniem Pań Nauczycielek, co o jednych i drugich świadczą jak najlepiej.

Doszliśmy do wspólnego wniosku (z tą trójką!), że powiedzenie należy tłumaczyć iż: „**Uczymy się nie dla szkoły, lecz dla życia**”, czyli dla siebie, choć można przyjąć kilka odmiennych sposobów przekładu - zresztą każde z owej trójki podało z własnej inicjatywy po dwa!

SĄ DOCIEKLIWI

Gmina wysupłała kilkadziesiąt nowych złotych (czyli kilkaset tysięcy starych) na owe nagrody, kupiłem książki (bo nie przewidywałem ani „rolek”, ani płyt, ani telewizorów), obmyśliłem dla każdego z laureatów dedykację „Za ciekawość wiedzy i wiedzę większą od wymaganej”, no i zacząłem wręczać. W związku z tym pojechałem do szkoły w Pielgrzymowicach i pogadałem sobie z obiema miłymi dziewczyskami. Przyznaję, że zrobiły na mnie wrażenie, a ja przecież już tylu, tylu ludzi poznałem - i często bardzo niezwykłych, i często z największych świeczników. Tym miłej mi było...

Ciekawił mnie ich sposób myślenia, ich spojrzenie na siebie, szkołę i na życie. Jak napisałem - nie rozczarowały mnie lecz zbudowały.

LEŚNIKIEM z... urwanym guzikiem

BASIA ŁAWNICZEK jest w IV klasie. Skromna, oszczędna w słowach (nie lubię słodkich gadulek!). Za to gdy mówi - wie co mówi.

- Co najbardziej lubisz?

Plastykę i technikę. Najczęściej maluję ludzi a sklejam zwierzątka i czółowiczków z papieru. Interesuje mnie to, co żywe...

- W takim razie kim chciałabyś być? Myślałaś o tym?

Myślałam! Leśnikiem!

- A wiesz, że ja w Twoim wieku też miałem takie marzenia? Przeczytałem wtedy książkę o polskich emigrantach w lasach Kanady i zapragnąłem być jednym z nich. Nawet robiłem sobie plany takich farmerkich osad... A jak u Ciebie, Basiu, ogólnie z nauką?

Dobrze. Często dostaję szóstkę. Mam dobrą panią wychowawczynię. Ona mnie rozumie...

- W takim razie skąd Twoja umiejętność przetłumaczenia łacińskiego przysłowia?

Bo w domu mam słownik a ja potrafię z niego korzystać...

CO TU KRYĆ? ...

- Wspaniale! Bo niektórzy z książek robią tylko ozdoby na półki. Cie-

szę się, że cię poznałem!

Okazało się jednak, że moja Basia jest szeroko uzdolniona - na przykład pisze wiersze. I to wielce interesujące. Jeden z nich przeczytałem na szkolnej tablicy i jest on odpowiedzią na moje główne pytanie:

Nie wiem kim bym chciała być.

Nie wiem, nie wiem, co tu kryć.

Na pewno nie sową.

Tu wam daję słowo.

Nie wiem kim bym chciała być,

Nie wiem, nie wiem, co tu kryć.

Na pewno nie krawcową.

Tu daję wam słowo.

Nie wiem kim bym chciała być,

Nie wiem, nie wiem, co tu kryć.

Nie psem, nie kotem,

Ani nie samolotem.

Nie będę marynarzem,

Ani nie gospodarzem.

Marzę by zostać leśnikiem

Z urwanym guzikiem.

Nie! Bez urwanego guzika

Marzę o pracy leśnika!

I niech mi ktoś powie - że 11-letnia Basia nie wie co począć w życiu oraz jaką wybrać drogę. Zdecydowana niewiasta.

Znowu **SYLWIA HOLEKSA**, która - jak napisała - czyta „Gminne Racje” od deski do deski - zaimponowała mi z Innej strony.

Sylwia jest ładną dziewczynką, choć która w jej wieku nie jest ładna?! Uczęszcza do siódmej klasy, czyli jest w wieku, w którym ja czułem się bardzo dorosły i musiałem być bardzo dorosły.

Od razu zaczęła się powoływać na swoją polonistkę p. mgr **Agnieszka Kieloch**, zresztą moją dobrą znajomą. W odniesieniu do tej pani nasze opinie - Sylwii i moja - bardzo się zgadzały. Jest wymagająca ale „fajna”. Wszystko interesująco i ciekawie wytłumaczy, cieszy się osiągnięciami uczniów.

GEOGRAFIA TO CAŁY ŚWIAT

- A ty Sylwio, czego pragniesz?

Najbardziej interesuje mnie geografia, cały ten świat i to, co się w nim dzieje...

- To tak, jak mnie, dziennikarza. Powiem ci, że podobnie zaczynałem, bo pamiętam jak w V i VI klasie najbardziej lubiłem lekcje geografii, chętnie rysowałem mapy i różne plany, a mój nauczyciel p. Jemioło (którego w 1939 roku publicznie rozstrzelali hitlerowcy a ja musiałem się temu przyglądać) pożyczał mi tomy ówczesnej nowej encyklopedii „Ultima Thule”.

Ja się zapisałam na Olimpiadę Geograficzną, a z mojej klasy jeszcze **Halina Walter**, **Dorota Kajzer**, **Janusz Wacławik**. Ciekawi nas świat. I fajne są lekcje z panią **Ireną Kempny**.

- Geografia geografiami, a poprzez szkolną tablicę dowiedziałem się, że też piszesz wiersze.

Bo potrzebuję. Zresztą, to zależy czy mam czas. Teraz robię plany na konkursy techniczne. (Basia: Ja też robię!)

Przygotowuję takie drzewo z liśćmi jesieni, a drugie smutne, zatrute. Będą to dwie strony tego samego obrazu, żeby przestrzec.

NIBY MAŁA RZECZ

- No dobrze, przejdźmy do wiersza. Ten, który przytoczę, ukazał się w książce **Bronisławy Dymary** „Świat marzeń dziecka” nosi tytuł „Wyobraźnia”. Oddaję głos Sylwii:

Wyobraźnia - niby mała rzecz, a tak wiele znaczy.

Wyobraźnia - niby małe pudełko, a tyle marzeń zawiera.

Wyobraźnia - na smutek i na złość, gdy cię ktoś „zahaczy”.

Wyobraźnia - gdy cię zły humor trapi i coś ci doskwiera.

Wyobraźnia - na dobre i na złe, gdy masz już dosyć ludzi.

Wyobraźnia - ma oczy i widzi, co się wokół dzieje.

Wyobraźnia - twój gniew i zawziętość ostudzi.

Wyobraźnia - przywraca radość, a ze złych się śmieje.

Wyobraźnia - ma swój gust, swój styl i duszę.

Wyobraźnia - jest mieszkaniem moich rozmarzonych myśli.

Wyobraźnia - jest sensem życia, bez którego się nie ruszę.

W wyobraźni - jest jeszcze wiele miejsca.

Jak nie wierzysz, to list z marzeniami wyślij...

WYOBRAŹNIA... Zdolne są te moje młode znajome i bardzo określone. Zaimponowały mi i któż nie jak one - powinny wygrać ten raptowny konkurs?!

Cenię ich talenty. Cenię ich wiedzę. Cenię ich pracowitość. Jednak najbardziej cenię ich gorące serduszką.

SŁAWKO

Gminne Racje 7

ciąg dalszy ze strony 2

Policja chce lepiej

Jednocześnie wskazał na specyfikę pracy policji w miejscowościach o charakterze wiejskim i w takim właśnie środowisku. Wpływają na nią - z jednej strony - znajomość policjantów przez członków społeczności, a - z drugiej - bliskość policjanta problemom jej życia.

Przestrzeganie i egzekwowanie na naszym terenie prawa i porządku (tak przecież ważnych dla ogólnego poczucia bezpieczeństwa) jest tym trudniejsze, że nie mamy straży miejskiej czy wiejskiej. Fakt ten dotkliwie pomniejsza możliwości egzekucyjne gminy. Dlatego tak ważne jest współdziałanie policji z władzą samorządową. Przewodniczący Rady Gminy zapowiedział wystąpienie do władz o przeszerogowanie do wyższej kategorii naszego komisariatu i tym samym zwiększenie jego obsady kadrowej.

Przewodniczący Rady w ciepłych słowach życzył komendantowi i załodze komisariatu sukcesów w ich trudnej pracy.

KORZYSTNE ZMIANY W KOMISARIACIE

Wójt p. **D. Galusek** nawiązał do podobnego spotkania przed rokiem, z komisariatem w poprzednim składzie i nastrojach. Wtedy z policją współdziałało się ciężko, komisariat nie miał dobrej opinii.

Dzisiaj jest inaczej - co się też ceni. Dlatego gmina udziela komisariatowi pomocy w wyposażeniu - i czyni to z przekonaniem. Policję widać w całej gminie, a jej społeczna ocena jest o wiele lepsza niż w roku 1995. Toteż i wizerunek policji w społeczeństwie jest o wiele korzystniejszy. Za te pozytywne zmiany należy się uznanie. I dlatego władze gminy oczekują konsekwentnego postępowania tą właśnie drogą.

TO BYŁY SŁUSZNE DECYZJE!

Wypowiedział się również nadkomisarz p. **W. Byzdra**, znający gminę Pawłowice jak "własną kieszeń", bo na jej terenie służył przez wiele lat. Zwrócił on uwagę, że wizerunek policjanta na wsi kształtuje się zupełnie inaczej niż w mieście. Bardzo ważna jest jego obecność w terenie, częste pojawianie się funkcjonariuszy policji. Kierując Komendą Rejonową podjął decyzję na rzecz uporządkowania i umocnienia pawłowickiego komisariatu, włącznie z mianowaniem nowego komendanta. Jak się okazuje były one trafne. Zgadza się wszyscy, że wizerunek policjanta w tej gminie ulega korzystnej zmianie. Wiś docenia inicjatywę policji, szanuje jej rolę, rozumie jej zadania. Należy oczekiwać, że komisariat nadal pójdzie w tym kierunku. Zapewnienie poczucia bezpieczeństwa mieszkańcom całej gminy, a Osiedla w szczególności, jest zadaniem pierwszoplanowym, ale i zadaniem długodystansowym.

Nadkomisarz podziękował władzom gminy za tak cenną pomoc dla komisariatu, a jej obsadzie za pracę w minionym roku. I zakończył z naciskiem: Wy tworzyście obraz policji więc i Wy budujecie sobie warunki dalszej roboty.

Podczas narady w sprawach służbowych głos zabierali również: dyżurny st. aspirant **Bartłomiej Czocho**, st. posterunkowy **Wioletta Sudok** - pracownica zespołu kryminalnego i st. sierżant **Mirosław Złotkowski** - dowódca drużyny pogotowia policyjnego.

KOW

WARSZTAT SAMOCHODOWY



Janusz Klimosz

43-252 Jarząbkowice
ul. Rolnicza 19
tel. (036) 72 33 52

Uwaga!

Skupuję samochody po wypadku.

Gminne Racje 8

W kościele p.w. Podwyższenia Krzyża Świętego

TAKIEGO OŁTARZA NIE MA NIGDZIE

Jak pisałem w poprzednich "GR" kościół p.w. Podwyższenia Krzyża Świętego w Pawłowicach-OSIEDLU został wzbogacony o ołtarz boczny, poświęcony patronce górników św. Barbarze. Ufundował go na "Barbórkę" ZZ "Solidarność" przy KWK "Pniówek".

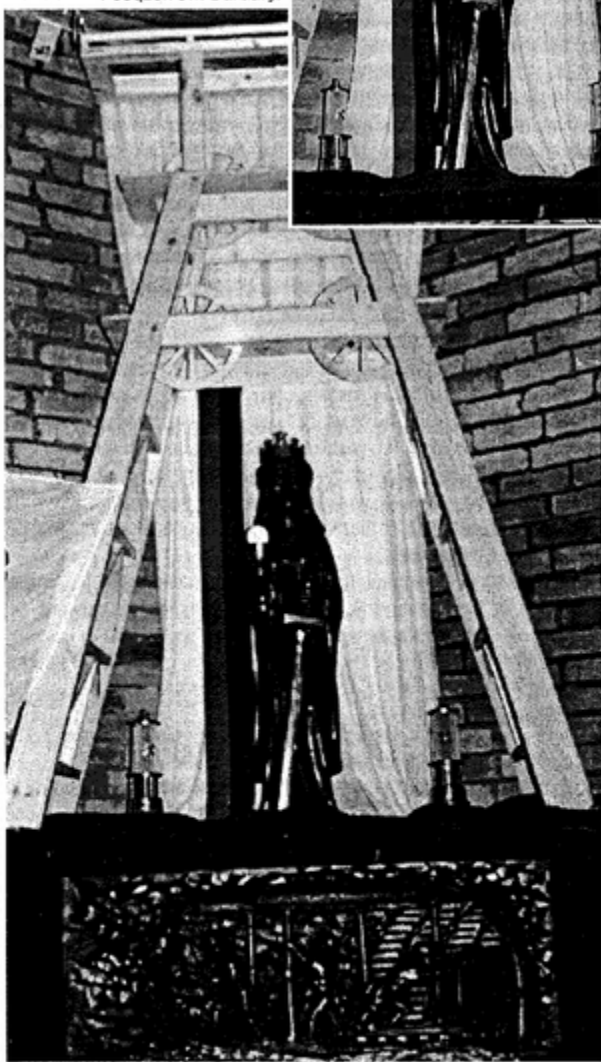
Ma on niezwykle oryginalną konstrukcję, bowiem przedstawia kopalnianą wieżę wyciągową osadzoną na węglowym podłożu.

Posąg św. Barbary, patronki górników, jest wyrzeźbiony w graficie. Święta ma na głowie koronę, w prawej ręce trzyma kielich, w lewej miecz. Tło stanowi spływająca z góry szarfa w barwach górniczych, zielonej i czarnej oraz dwie górnicze lampki.

U podstawy ołtarza (na licu) umieszczono płaskorzeźbę (również w graficie) przedstawiającą pracę w kopalnianym przodku.

Takiego ołtarza nie ma żadna świątynia w Polsce, a i chyba za granicą.

Posązek św. Barbary.



Widok ogólny.

Foto Zofia Tchorz Pawłowice-OSIEDLE

Gdy w "DWÓJCE" panował Henryk Sienkiewicz QUO VADIS, MŁODZIEŻY?

Pewnego grudniowego dnia w "Dwójce" (czyli Szkole Podstawowej nr 2 w Pawłowicach- OSIEDLU) zapanała atmosfera wielkiego pogromu Krzyżaków pod Grunwaldem (kiedy to król Władysław Jagiełło odrzekał wysłannikom butnego Ulricha von Jungingen, wielkiego mistrza zakonu, którzy przynieśli dwa miecze: "Mieczów ci u nas dostatek..." i rozgromił najnowocześniejszą w roku 1410 armię ówczesnego świata).

Z PANEM MICHAŁEM na DZIKICH POLACH

Potem uganiało się z panem Wołodyjowskim za Bohunem po Dzikich Polach, wzdychano jak Jan Skrzetuski do pięknej Heleny Kurcewiczówny, broniono Częstochowy razem z Kmicim-Babinicem, cierpiano z "Hajduczkim"-Basią po bohaterskiej śmierci pana Michała w Kamieńcu, śmiano się z faccji pana Onufrego Zagłoby, wędrowano ze Stasiem i Nel przez pustynię i puszczę...

Stowem zagłębiało się w nurt ojczyźnej literatury, nurt raz wartki, raz rozlewny jak mistrzowskie piarstwo Henryka Sienkiewicza, pierwszego polskiego laureata Nagrody Nobla w literaturze w roku 1905. Z zapartym tchem śledzono losy Ligii i Winicjusza w Rzymie cesarza Nerona, pół-wariata i pół-poety, a na pewno despoty i ludobójcy, który wysłał pierwszych chrześcijan na pożarcie lwom.

Albowiem odbywał się wielki konkurs na temat twórczości i życia sławnego pisarza. Bo właśnie byliśmy w okolicy 150-rocznicy jego narodzin i 80-tej rocznicy śmierci.

Zmarł w drugim roku pierwszej wojny światowej (1916) w Szwajcarii, a jego dzieła krzepią serca któregoś z kolei pokolenia Polaków, krzewią miłość do ojczyzny, rozbudzają młodzieńcze wyobraźnię i zaliczają się do szkolnych lektur. Lecz przynajmniej iluż to ludzi dorosłych, a nawet pochyłonych wiekiem, często i chętnie wraca do jego tomów, wdycha do tamtych wieków, i sławy i wojen, kiedy jednak nasze zawsze było na wierzchu. Bo też Mistrz pozostanie niedosięgnięty w rozbudzaniu ambicji oraz niespożytej siły witalnej narodu.

"PROSIMY ZA OSIEM..."

W szranki stanęło dwanaście trzyosobowych drużyn klas siódmych. Jedynie siódma "L" zdobyła się na wystawienie tylko jednej uczestniczki, której chwala za odwagę.

Konkurs odpowiednio przygotowano planszami z życiorysem pisarza, jego portretem, odblask publikacji o jego drodze do sławy, wiadomościami z Oblęgorka, majątku podarowanego Sienkiewiczowi przez wdzięczne społeczeństwo (dziś mieści się tam muzeum Mistrza), kroniką ostatnich lat życia, a nawet wycinkami z anegdotami o nim.

Organizatorki konkursu (inicjatorką była nauczycielka polskiego p. Halina Kielkowska, prowadzącą p. Stanisława Właderny) przewidziały możliwość startu każdej ekipy w trzech- że tak określe- konkurencjach: za trzy, pięć i osiem punktów. Dla pierwszej opracowano trzydzieści pytań, dla drugiej i trzeciej po dwadzieścia dziewięć.

Przeczytałem wszystkie- i to po kilkakroć. Jestem wielbicielem twórczości Henryka Sienkiewicza (choć od dawna już nie bezkrytycznym), ale w dużym stopniu na nim się wychowałem i on pobudzał moje poczucie narodowe. Zapewne- odpowiedziałbym na każde z pytań, jednakże tu odpowiadały dziewczęta (w znakomitej większości!) i chłopcy w wieku czternastu lat!

I co się okazało? Ano to, że niemal wszystkie drużyny uderzyły w górne "c" ambicji, bo prosiły o pytania za osiem punktów. Co dobrze świadczy o szkole, a jeszcze lepiej o uczestnikach.

Trudno bym przytaczał pytania, na które należało odpowiedzieć. Proszę mi wierzyć, że były bardzo wymagające jak na siódmoklasistów, a nawet- powiedziałbym- byłyby trudne dla maturzystów.

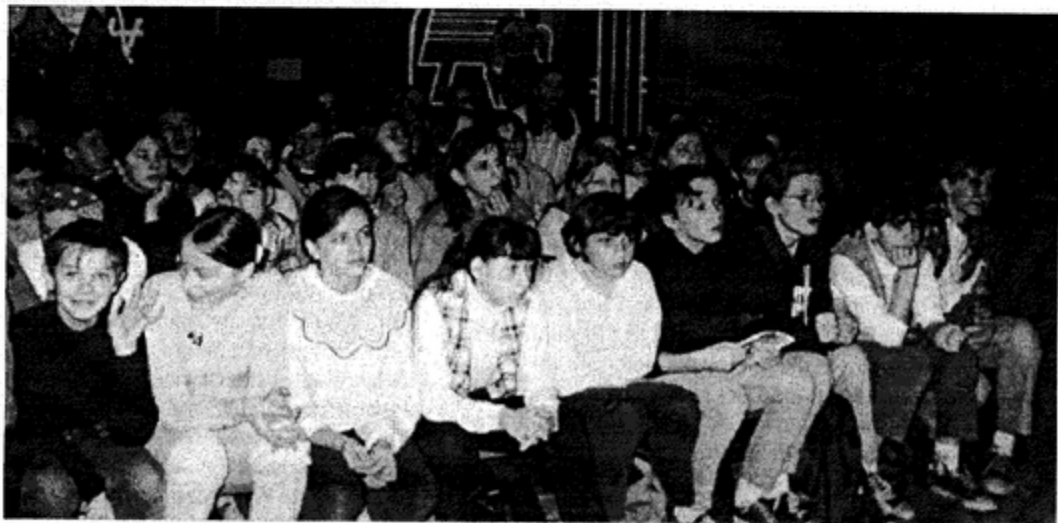
PIERWSZI, DRUDZY, TRZECI... I TAK DALEJ

Jury- pp. dyrektor Iwona Gawlas, mgr M. Piela- nauczycielka polskiego,

mgr Michalina Ciemenga- bibliotekarka (a nie "bibliotekarz", proszę Szanownej Szkoły! Bo należy odmieniać, żeby przeciwstawić się coraz powszechniejszym złym nawykom kaleczenia gramatyki!), no i przedstawiciel samorządu uczniowskiego, którego nazwisko przemilczały muzy- jury, powiedziałam, miało w czym przebiegać, ale taki już los chyba każdego sądu konkursowego.

W ostateczności następujące uczennice i następujący uczniowie zajęli następujące miejsca:

- PIERWSZE:** Jowita Rawicka, Ala Gil i Joanna Dobrzańska z klasy VII I;
DRUGIE: Arleta Grądzka, Monika Słupek i Michalina Borska z klasy VII A. Obie uczy polskiego p. Jolanta Jasińska.
TRZECIE: ex-aequo: Daniel Bartnicki, Grzegorz Machno i Katarzyna Majcher z klasy VII K, uczonej przez p. Stanisława Właderny.
TRZECIE: Ewelina Obniska, Magda Dzierżęga i Magda Łagoźna z klasy VII E. Tam uczy p. mgr Michalina Kaziór.
TRZECIE-ex aequo: Ilona Kulinska, Katarzyna Przesmycka-Piróg i Jakub Domżański z klasy VII F. Polonistką jest p. mgr Genowefa Rempłowska.
RÓWNIEM TRZECIE (za to w pojedynkę, co się liczy za troje!) Zofia Kontny z klasy VII L, gdzie uczy p. mgr Jadwiga Fizek.
CZWARTE: Katarzyna Andrzejewska, Anna Kwiatkowska i Marcin Pudło z klasy VII C, uczniowie p. Jolanty Jasińskiej.
PIĄTE: Jola Fabijańczyk, Michał Pieczatowski i Marek Wawro z klasy VII L, uczniowie p. Katarzyny Kulig.
SZÓSTE: Patryk Grzechnik, Monika Kędziora i Tomasz Maksylewicz z klasy VII D, uczeni przez p. Iwonę Dusza.



Publiczność słuchała z... zapartym tchem.

WRÓBELKI MI ĆWIERKAŁY

A NASTĘPNE- już bez numeracji (lecz przecież to, co umiały i wiedziały, zostało zaliczone):

- Małgorzata Bieniaszewska, Izabela Gałuszka i Karolina Tarasiuk z VII G;
- Marta Bober, Marzena Bober i Aneta Grzelak z VII J;
- Aleksandra Godziek, Emilia Kolasa i Agnieszka Osieńska z VII B;
- Agnieszka Kloc, Monika Paruluk i Marzena Szkorupa z VII H.

Na 29 dziewcząt stanęło... ośmiu- hm!- panów. Przysłało! Myślę jednak, że w konkursie sportowym byłoby odwrotnie. W każdym razie liczy się każdy udział, co powtarzam z uporem maniaka. Nie staniessz- nie dowiesz się ile jesteś wart.

Znajome wróbelki też mi coś doćwierały. Na przykład, że uczestnicy szybko przejrżeli, iż pytania za osiem punktów są... najłatwiejsze, bo najczęściej nawiązywały do życiorysu pisarza. I takie miały powodzenie, że lista za szybko się wyczerpała. I niech mi ktoś powie, że młodzież nie jest bystra. A nawet myśląca ekonomicznie... No, bo jeśli za mniej mogę dostać więcej, to dlaczego mam dawać więcej za mniej?!

Wróbelki doćwierały mi też, że pewien młodzieniec dość zrozumiście oświadczył, jakoby był w stanie odpowiedzieć na każdą kwestię. A więc zadano mu dodatkowe pytanie (ale już poza konkursem) i- jak mówią na szkolnym boisku "się sypnął". Czyli, że przy okazji było coś wychowawczego.

Trzymając się "QUO VADIS", sienkiewiczowskiego dzieła najbardziej znanego w świecie, tłumaczonego na dziesiątki języków, za które dostał Nobla, można zapytać "dokąd idziesz, młodzieży?" Myślę, że ta tutaj do wiedzy.

SŁAWKO

DOPISEK: Cieszy mnie też, że na liście tych wiele wiedzących (ponad wymagania) spotkałem imiona i nazwiska znanych mi dziewcząt. A więc i ja mam z tego coś milego.

"ZDROWIA, SZCZĘŚCIA WINSZUJEMY..." ZA ŻYCZENIA DZIĘKUJEMY

Na Boże Narodzenie i na Nowy Rok do władz naszej gminy- do Przewodniczącego Rady Gminy, do Wójta (pamiętano też o pracownikach Urzędu Gminy) nadeszło wyjątkowo wiele życzeń. Kiedyś, za real socjalizmu z tym wojowano, że niby trzeba oszczędzać. Po prawdzie było to skąpieństwo ludziom (nawet tym... urzędowym) prawa do wyrażania dobrych uczuć względem innych. Dlatego lepiej, że powrócono również do tego składnika naszej kultury oraz że "jak obyczaj stary każe, wedle naszych ojców wiary" życzenia płynęły obficie.

"Gminne Racje" zostały upoważnione do wyrażenia serdecznych podziękowań w imieniu przewodniczącego Rady Gminy p. **Eugeniusza Pajaka**, wójta p. **Damiana Galuska**, wicewójta p. **Reginy Piechaczek** oraz członków Zarządu Gminy, ogółu radnych i pracowników Urzędu Gminy.

A życzenia nadesłali PT: wojewoda katowicki **Eugeniusz Ciszak**, dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Statystycznego **Edmund Czarski**, zast. kierownika Urzędu Rejonowego w Pszczynie **Beata Okularczyk**, przewodniczący Rady Miejskiej **Ryszard Ostrowski** i prezydent miasta Żory **Zygmunt Łukaszczyk**, przewodniczący Rady Gminy **Józef Marcisz** i wójt **Henryk Kolarczyk** z Susza, przewodniczący Rady Miejskiej **Stanisław Mikołajczyk** i burmistrz **Adam Zaręba** ze Strumienia, burmistrz Pszczyny **Henryk Krzyżowski**, wójt gminy Goczałkowice Zdrój **Jan Puchała**, przewodniczący Rady Gminy **Stanisław Niedźwiedz** i wójt **Stefan Ryt** z Kobióru, wójt gminy Zebrzydowice **Halina Szerzyna**, przewodniczący Rady Miejskiej **Jan Wieczorek** z Bierunia, **Grzegorz Gryt** wójt gminy Lyski, kierownik Rejonowego Urzędu Pracy w Pszczynie, Komenda Rejonowa Państwowej Straży Pożarnej i Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Jastrzębiu Zdroju, Rada Sołecka Pawłowice.

X X X

- senator RP **Stanisław Gąsior**, poseł na Sejm RP **Jerzy Pistelok**, przewodniczący Związku Gmin Górnego Śląska i Północnych Moraw w Katowicach, Jastrzębska Spółka Węglowa- prezes **Jan Szlęzak** Jastrzębie Zdrój, KWK "Pniówek"- dyrektor **Stanisław Tobiczek**, KWK "Zofiówka"- dyrektor **Jerzy Gembalczuk**, Górnośląski Zakład Energetyczny Gliwice- prezes **Piotr Kukurba**, Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej dyrektor **Albert Rduch** Jastrzębie Zdrój, Zarząd Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej, Bank Spółdzielczy- Dyrekcja i pracownicy w Pawłowicach, Lasy Państwowe Pszczyna, Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Pawłowicach- Rada Nadzorcza i Zarząd, Górnośląska Agencja Rozwoju i Promocji- prezes **Bogdan Marszałkowski**, Górnośląski Zakład Energetyczny S.A., Wodzisławskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich PW- dyrektor **Robert Krzyżanek**.

X X X

- kierownik Oddziału Zamiejscowego Kuratorium Oświaty w Jastrzębiu Zdroju **Elfryda Bielaszka**, Dyrekcja Zespołu Szkół nr 2 w Żorach, Dyrekcja i młodzież z Ogniska Pracy Pozaszkolnej w Warszawie, Rada Pedagogiczna, pracownicy i młodzież ze Szkoły Podstawowej w Krzyżowicach, kierownictwo i dzieci z Przedszkola nr 3 w Pawłowicach- Osiedlu, Dyrekcja, młodzież i pracownicy Szkoły Podstawowej w Warszawie, społeczność "Jedynki" czyli SP nr 1 w Pawłowicach, dyrektor Domu Pomocy Społecznej **Adele Beza** w Pielgrzymowicach.

Gminne Racje 10

- Polski Związek Niewidomych Zarząd Koła Terenowego w Wodzisławiu, Dyrekcja Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w Katowicach, Rejonowe Pogotowie Ratunkowe w Wodzisławiu, Zarząd Górniczej Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego im. St. Staszica w Wodzisławiu, **Ewa Pytasz**- dyrektor Ośrodka Kształcenia Samorządu Terytorialnego im. W. Pańki, Zarząd Związku Górnośląskiego w Katowicach, z-ca Komendanta Rejonowego Policji w Jastrzębiu Zdroju nadkomisarz **Wiesław Byzdra**, dyrektor DK "Osiedle" **Grażyna Arczewska**.

X X X

- dyrektor Przedsiębiorstwa Ulic i Mostów w Mikołowie- **Józef Piechula**, Konzeption II w Pawłowicach, Wojewódzki Zarząd Inwestycji Rolniczych w Katowicach, prezes Zarządu Rejonu Energetycznego Rybnik- GZE **Andrzej Piotrowski**, Dyrekcja Przedsiębiorstwa Robót Drogowo-Mostowych w Pszczynie, Dyrekcja Przedsiębiorstwa Wodno-Inżynierskiego w Pszczynie, VAVIN-Metalplast Buk (Wielkopolska) Plastic Works "Gamrat" Jasło, Przedsiębiorstwo Budowy Dróg "DROGBUD"- **Zdzisław Osiński** Żory, firma "KAZBUD", "LEXUS CONSULTING" Żory, Dyrekcja Banku Śląskiego Oddział w Wodzisławiu- **Ryszard Muskała**, RUCH- S.A. Tychy- dyrektor **Józef Michalik**, Korporacja Budowlana "FADOM"- prezes **Stanisław Szczybra**, firma "Budownictwo" **Jan Piotrowski**, Międzygminny Związek Komunikacyjny w Jastrzębiu, Hurtownia Materiałów Budowlanych **Czesław Goszyc** w Pawłowicach, prezes firmy "CONFINCO-POLAND"- Katowice, firma Tomecki i Ska Żory- Baranowice, Zarząd firmy "SKID", firma "Manek- Istal" **Em. Adamczyk** Pawłowice, "Autoland" Pawłowice, "Sindbad-Max" Janusz Kulig Jastrzębie (Biuro Turystyczne), PUP "PRO-ARDES", prezes **Piotr Gawliczek**, przedsiębiorstwo "JUNISOFTEX"- prezes **Bronisław Jureczko** Gliwice, Przedsiębiorstwo Budowy Szybów Bytom- Oddział Warszawa, "OMEGATERM" Rybnik, "EL-KOR MINING" Gdańsk, firma KROSBUD" Zabrze,

X X X

- Gazeta Wyborcza- Gazeta w Katowicach, Radio 90 FM- dyrektor **Bartłomiej Bajerski**, Trybuna Śląska Oddział w Rybniku, firma "REKLAMA" w Świerklanach Dolnych, Magazyn Domowy "Nowa Wieś" Warszawa, TEATR WŁASNY STANISŁAWSKI Żory.

Nadeszło również wiele życzeń osobistych, których nadawcom adresaci odwzajemnili się osobno.

Przytaczam tę obszerną listę (niepełną zresztą, bo nie wszystkie nazwiska i firmy są czytelne) jako przejaw nowych, lepszych obyczajów.

RED

Szczepienia młodzieży

Gminny Ośrodek Zdrowia nr 2 w Pawłowicach-OSIEDLU, ul. Górnicza 14A zawiadamia, że **młodzież 18 i 19 latnia, zamieszkała na terenie gminy Pawłowice**, która zakończyła naukę na poziomie szkoły podstawowej, podlega obowiązkowym szczepieniom ochronnym przeciwko **GRUŻLICY, TĘŻCOWI I BŁONICY**.

Szczepienia odbywają się w tymże Ośrodku Zdrowia w POKOJU SZCZPIEŃ. Terminy można ustalać na miejscu.

Gabinet szczepień jest czynny **CODZIENNIE** w godzinach od 8.00 do 14.00. Telefony: 721-853 i 721-641.

MGR INŻ. HENRYK TCHÓRZ

Obrachunek

LZS-U WARSZOWICE

Skończył się rok 1996, naszedł więc czas na podsumowania, statystyki. Rok ten sportowcy Warszowic zaliczają do udanych. Zajmowali czołowe lokaty w imprezach gminnych organizowanych przez Gminny Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki.

KALENDARZ WYGRANYCH

21 lipca 1996 r. w Pielgrzymowicach, w finale w Puchar Wójta, piłkarze LZS Warszowice zajęli I miejsce, pokonując drużynę Krzyżowic 5:0 i Pielgrzymowic 1:0. Trenerem drużyny jest mgr **Adam Herman**.

29 i 30 czerwca 1996 r. w Pawłowicach, w Turnieju Piłkarskim Juniorów z okazji 50-lecia Piasta Pawłowice, juniorzy z Warszowic zajęli I miejsce nie tracąc ani jednej bramki, wygrywając z Krzyżowicami 7:0, z Pawłowicami-Osiedle 4:0, z Pielgrzymowicami 1:0, z Golasowicami 0:0, z Pawłowicami 1:0. Trenerem drużyny juniorów jest **Henryk Owczarek**.

10 lutego 1996 r. w Pielgrzymowicach, w Gminnym Turnieju Halowym w piłce nożnej juniorów, Warszowice zajęli II miejsce.

24 lutego 1996 r. w Pawłowicach, w Gminnym Turnieju Tenisa Stołowego, drużyna OSP Warszowice w składzie: Anna i Mirosław Chrapeć, Mikołajczyk, Gorzko zajęła I miejsce.

16 marca 1996 r. w Pielgrzymowicach, w Gminnym Turnieju Szachowym, drużyna Warszowic w składzie: H. Tchórz, A i M. Kukla, A. Marynowska zajęła II miejsce.

4 maja 1996 r. w Warszowicach, w Gminnym Turnieju Siatkówki, drużyna OPP Warszowice zajęła II miejsce.

26 października 1996 r. w Golasowicach, w Gminnym Turnieju Tenisa Stołowego Marcin Mikołajczyk zajął II miejsce, a Mirosław Chrapeć III miejsce.

11 listopada 1996 r. w Krzyżowicach, w Gminnym Turnieju Szachowym Ambroży Kukla zajął II miejsce.

OSIĘGNIĘCIA W KLASIE B

W rozgrywkach piłki nożnej klasy B Podokręgu Tychy w sezonie 1995/96 LZS Warszowice zajęły 8 miejsce, zdobywając w 24 meczach 29 punktów przy stosunku bramek 54:54.

Juniorzy zajęli 4 miejsce, zdobywając w 24 meczach 42 punkty przy stosunku bramkowym 44:30.

W rundzie jesiennej 1996 r. LZS Warszowice zajęły 6 miejsce, zdobywając w 11 meczach 15 punktów (stosunek 17:17).

Juniorzy zajęli 4 miejsce, uzyskując w 10 meczach 18 punktów (stosunek 20:23).

W rundzie jesiennej **drużynę Warszowic reprezentowali:** Adam Herman (11 razy), Roman Łakota (11), Mirosław Piotrowski (11), Piotr Somerlik (11) Konrad Tokarczyk (11), Janusz Ziebur (11), Robert Marynowski (10), Krystian Szulik (10), Tomasz Dziendziel (9), Damian Herman (8), Marek Łakota (8), Adam Kamiński (8), Leszek Przygodzki (8), Mariusz Twardawa (8), Bogdan Sekuła (7), Marcin Kocur (2), Grzegorz Szweda (2), Sławomir Kłapsia (1), Wojciech Szymura (1). Kapitanem drużyny jest Janusz Ziebur.

NASI STRZELCY

Strzelcami bramek byli: Janusz Ziebur (5 bramek), Krystian Szulik (3), Piotr Somerlik (2), Tomasz Dziendziel (2), Bogdan Sekuła (2), Marcin Kocur (1), Adam Kamiński (1), Adam Herman (1).

Drużynę juniorów reprezentowali: Rafał Cieśla, Janusz Gogol, Mirosław Chrapeć, Marcin Kukla, Michał Herman, Leszek Respondek, Jarosław Muc, Sławomir Kłapsia, Piotr Szklanny, Mariusz Szański, Grzegorz Gorzko, Marcin Mikołajczyk, Janusz Milewski, Adam Bemberek, Marcin Kocur, Robert Marynowski, Mariusz Twardawa, Tomasz Winia-torski. Kapitanem drużyny juniorów jest Sławomir Kłapsia.

WYTRWAŁI... NOWI

W ciągu 28 lat rozgrywek w drużynie występowali: Janusz Ziebur (309 razy), Henryk Tchórz (308), Adam Herman (292), Leszek Przygodzki (228), Bernard Herisz (224), Florian Wowra (218), Konrad Tokarczyk (202), Piotr Somerlik (196), Hilary Herman (182), Stefan Hanusek (175), Marek Łakota (174), Marek Kryśka (169), Krystian Szulik (167), Grzegorz Szweda (160), Damian Herman (151), Janusz Krupka

(137), Henryk Jucha (132), Wojciech Krupka (124), Henryk Hanusek (120), Bogdan Sekuła (108), Mirosław Piotrowski (106), Henryk Wowra (106), Adam Opoka (102), Maciej Galwas (98).

Strzelcy bramek w ciągu 28 lat rozgrywek: Janusz Ziebur (138 bramek), Florian Wowra (68), Piotr Somerlik (64), Jerzy Nieradzki (56), Wojciech Krupka (50), Henryk Jucha (49), Marek Łakota (49), Ryszard Rolka (43), Janusz Krupka (41), Bogdan Sekuła (38), Henryk Wowra (38), Stefan Opoka (36), Alfred Jucha (35), Adam Opoka (33), Leszek Przygodzki (31), Hilary Herman (30), Grzegorz Szweda (28), Henryk Tchórz (28), Adam Kamiński (27), Adam Herman (26), Krystian Szulik (25), Mariusz Twardawa (25).

DZIĘKUJEMY

W imieniu Zarządu LZS Warszowice dziękuję sponsorom- firmie budowlanej "KAZBUD" p. Kazimierza Pisarka, Ochotniczej Straży Pożarnej w Warszowicach i jej prezesowi Florianowi Wowrze, firmie budowlanej p. Piotrowskiego.

Za duży wkład pracy dla LZS Warszowice dziękuję trenerom **Adamowi Hermanowi i Henrykowi Owczarkowi**, skarbnikowi **Konradowi Tokarczykowi**, kierowcom **Brunonowi Zieburze i Kazimierzowi Marynowskiemu**, którzy wozili piłkarzy na mecze. Dziękuję całemu Zarządowi LZS Warszowice za duże zaangażowanie, dziękuję wszystkim co służyli pomocą.

Szczególne podziękowanie składam **władzom gminy Pawłowice** za finansowanie działalności sportowej LZS Warszowice.

Rozślawiają gminę

Sukcesy szachistów z Pawłowic-OSIEDLA na II pucharach w Bielsku- Białej

Znów popisali się nasi młodzi szachiści z Pawłowic- OSIEDLA. I to nie było gdzie, ale na **II AMATORSKIM PUCHARZE SZACHOWYM w Bielsku- Białej**. Organizatorami były Ośrodek Sportu i Rekreacji oraz sławny klub BBTS „Włókniarz”.

Nasi „zakosili” **dwie pierwsze miejsca w grupach uczniów szkół podstawowych (Robert SAPETA) i uczniów szkół ponadpodstawowych (Krystian KULIKOWSKI)** a w ogóle to zajęliśmy w trzech grupach (bo była także seniorów) na dziewięciu punktowanych w każdej: dwa pierwsze miejsca, jedno drugie miejsce, jedno czwarte i jedno piąte.

Jeszcze raz dla wszelkiej jasności: **w grupie I- uczniów podstawówek nasi zajęli następujące miejsca:**

- | | |
|--------------------|-----------------|
| I- Robert Sapeta | z 8 punktami, |
| II- Monika Kobiela | z 6,5 punktami, |
| V- Adam Struzik | z 5 punktami, |

w grupie II- uczniów ponadpodstawówek:

- | | |
|------------------------|---------------|
| I- Krystian Kulikowski | z 8 punktami, |
|------------------------|---------------|

w grupie seniorów

- | | |
|-------------------|---------------|
| IV- Marek Kobiela | z 4 punktami, |
|-------------------|---------------|

Ci z pierwszych pozycji otrzymali puchary, dyplomy oraz nagrody, ci z dalszych dyplomy i nagrody.

Najważniejsze, że ta dziedzin „sportu głowującego” ładnie się rozwija pod patronatem Domu Kultury „OSIEDLE”.

Bo przecież ułatwia on zajęcia zarówno tym co mają krzepkie „muskle” (podnoszenie sztangi) i tym, co mają bardzo sprawne „szare komórki”. Właśnie szachistom.

Witamy!

Zgłoszono następujące urodzenia:

Natalia Szerba, c. Zbigniewa i Izabeli, ur. 11.12., zam. Pniówek, ul. Pszczyńska,

Rafał Nowak, s. Marka i Ireny, ur. 18.12., zam. Pawłowice, ul. K. Miarki,

Oliwia Kulbińska, c. Dariusza i Renaty, ur. 18.12., zam. Pawłowice, ul. Wąska,

Sandra Podruczny, c. Leszka i Beaty, ur. 23.12., zam. Golasowice, ul. Konopnickiej.

We dwoje tworzymy mnogość

"We dwoje tworzymy mnogość" - tak napisał rzymski poeta Owidiusz z I wieku przed narodzeniem Chrystusa.

Ten ślub odbył się w bardzo zaawansowanym październiku, kiedy kościół w Warszawicach otaczały jeszcze zielone drzewa. Jednak gorące wspomnienia po nim ciągle trwają. A przysięgali sobie państwo Dorota Rawska z Warszawic i Mariusz Koźlik z Jastrzębia. I niech to zdjęcie pozostanie dla nich jako wspomnienie tej jednej jedynej jesieni w ich życiu.

Foto Zofia Tchorz Warszawice



W starym po staremu- w nowym od nowa

Stary rok to i owo przekazał nowemu, ale- na szczęście- niezbyt wiele.

JAK SIĘ ZAPALIŁ, TAK SIĘ TEŻ SPALIŁ

29 grudnia, przy ulicy Leśnej w Pawłowicach, podczas jazdy zapalił się "maluch".

I spłonął doszczętnie!

Po cholere więc każą nam wozić w bagażnikach te gaśniczki, którymi z trudem można zgasić dopalającego się "peta"-?! Zresztą wiadomo, że jak się samochód pali, to idzie to piorunem.

JAK "PEUGEOT" z "PEUGEOTEM"

31 grudnia (w Sylwestra) w Pawłowicach, na ulicy Zjednoczenia, kierowca "Peugeota" 306 wpadł w poślizg i uderzył w zaparkowanego "Peugeota" 405.

Aż z Francji musiały te wozy przyjechać, żeby się spotkać w cnych Pawłowicach!

KREWKI MŁODZIAN

Dzień wcześniej, bo trzydziestego grudnia o godzinie dwudziestej, wezwano policję do interweniowania w bloku przy ulicy Polnej w Pawłowicach-OSIEDLU.

Pijany, osiemnastoletni syn dostał amoku i straszył domowników użyciem przeciwko nim- jak to się urzędowo pisze- "niebezpiecznego przedmiotu".

Trzeźwiał w areszcie.

100 KARPİ W MERCEDESIE

Z 9 na 10 stycznia, podczas kontroli drogowej zatrzymano na drodze 993 kierowcę samochodu Mercedes (osobowy). A w bagażniku policjanci odkryli... 100 sztuk żywych karp. A że nie był to basen, rybki bezradnie otwierały pyszczki.

Jak się okazało czterech panów wyciągnęło owe karpie z prywatnego stawu w Pawłowicach.

Dochodzenie trwa.

Czyli i nawet taki z Mercedesem, a połasczy się na cudzą rybkę.

WŁAMANIE W KRZYŻOWICACH

Nocą z 13 na 14 stycznia dokonano włamania i kradzieży w Domu Ludowym w Krzyżowicach.

Hmm- nawet w tych cnotliwych Krzyżowicach.

WYPAROWAŁ OPEL

Tejże nocy z ulicy Polnej w Pawłowicach skradziono samochód marki Opel-Kadet.

Czyli nadal i ciągle: czuj duch!

Wydawnictwo Urzędu Gminy Pawłowice Redaktor Bronisław Kowalski

Adres redakcji: 43-250 Pawłowice, ul. Zjednoczenia 60 Urząd Gminy

Skład i druk: **KAGA-DRUK** Katowice, tel. 155 34 18